Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, sobota 22 grudnia 1945 | Nr 247

Konferencja moskiewska

Konferencja trzech ministrów spraw zagranicznych, która przed kilku dniami rozpoczęła się w stolicy Związku Radzieckiego, jest wydarzeniem politycznym o pierwszorzędnym ciężarze gatunkowym; jest wydarzeniem politycznym, skupiającym na sobie uwagę nie tylko czynników bezpośrednio zainteresowanych w układzie stosunków międzynarodowych, ale również i dołowych mas pragnących budować swe własne życie w oparciu o niezmienne fundamenty utrwalającego się pokoju.

Leży poza nami pięć długich lat wojny eksterminacyjnej, wojny, w której wyzwolone i rozpętane siły zła, tkwiące w psychice pierwotnego barbarzyńcy natrafiły na twardy i zdecydowany opór ze strony ludów, reprezentujących etykę i praworządność. Leży poza nami pięć długich lat wojny, w której początkowe sukcesy niemieckiego agresora i brutalna jego postawa wobec najistotniejszych wartości kulturalnych nakazały zagrożonym państwom zespolić wysiłki wojskowe i dyplomatyczne, ponieważ taka jedynie droga doprowadzić mogła do unicestwienia militaryzmu pruskiego.

Cel został osiągnięty. Wojna przyniosła druzgocącą klęskę międzynarodowemu faszyzmowi i wspaniałe zwycięstwo narodom wolność i pokój miłującym. Doniosły ten fakt nie pozostał bez dalszych następstw. Nie tylko rządy, ale i masy ludowe w poszczególnych krajach uświadomiły sobie, ponad wszelką wątpliwość, że tylko i jedynie ścisła współpraca powojenna może przyczynić się do ugruntowania zasad, o których zachowanie z taką ofiarnością przelewano krew, że tylko i jedynie szczera wymiana myśli w najbardziej nawet zagmatwanych problemach, może być punktem wyjściowym dla racjonalnego i szybkiego odbudowania zniszczonego życia gospodarczego, a w związku z tym — do podniesienia standartu życiowego poszczególnej jednostki.

Wychodząc z tego założenia dyktowanego logiką i koniecznymi przesłankami rzeczywistości Konferencja Poczdamska, w której udział wzięli odpowiedzialni kierownicy trzech mocarstw, była zjawiskiem niesłychanie dodatnim dla dalszego kształtowania się europejskiej polityki i dla dalszego rozwiązywania istniejących już i niewątpliwie mogących w niedalekiej przyszłości zaistnieć przeciwieństw i trudności.

Niestety. Dalszy rozwój wypadków nie potwierdził tych przypuszczeń. Konferencja londyńska pięciu ministrów na samym już wstępie obarczona grzechem dalekoidącej presji ze strony anglo-amerykańskiej demokracji obróciła w niwecz wysiłek dyplomatyczny Związku Radzieckiego, który dźwigając na swoich barkach przygniatający ciężar wojny, nie chciał i nie mógł zrzucić ze swoich ramion troski o losy świata, dążącego usilnie do zorganizowania się na nowych podstawach gospodarczej i politycznej struktury.

I dlatego omawiając niepowodzenia tej konferencji, na której i sugestie o bombie atomowej i sugestie o „bloku zachodnim" wywołać mogły zrozumiałą nieufność — Komisarz Ludowy spraw zagranicznych ZSRR Wieczesław Mołotow stwierdził:

„Obecnie siła angielsko-radziecko-amerykańsko-antyhitlerowskiej koalicji przechodzi próbę. Czy okaże się ona dość silną dla rozwiązania problemów pokaże przyszłość? Już sam wszakże fakt, że konferencja londyńska ministrów nie udała się, stanowi pewne ostrzeżenie w tej sprawie".

A dalej Mołotow powiedział:

„Dla ugruntowania pokoju nie wystarczy wyrażenie jedynie dobrych chęci. Trzeba jeszcze dowieść zdolności do współpracy tego rodzaju w interesie wszystkich państw. Związek Radziecki nie występuje przeciwko nikomu, ale był i będzie oparciem w obronie pokoju i bezpieczeństwa narodów i gotów jest dowieść tego nie słowami lecz czynem".

Od konferencji londyńskiej upłynęło dwa miesiące. W okresie tym narody Europy przeżyły dalszy, pogłębiający etap ewolucji i pokojowego budownictwa. Wybory na Bałkanach, silna opozycja wśród społeczeństwa francuskiego przeciwko „Blokowi Zachodniemu", który mógłby dokonać wyłomów we współpracy międzynarodowej, zmieniły wiele na lepsze i umocniły w masach ludowych przeświadczenie, że problemy nawet najbardziej niebezpieczne rozwiązać można na drodze wzajemnego porozumienia. Z drugiej strony sam fakt, że konferencja odbywa się tym razem w Moskwie i to, że po szeregu tygodni powrócił do czynnego życia politycznego Generalissimus Stalin, daje jasne prognostyki na przyszłość i stwarza podstawy, że wiara, z którą oczekują narody na wyniki konferencji moskiewskiej, nie zostanie tym razem zawiedziona.

Stanisław Babisiak.

Przyjęcie u Komisarza Mołotowa

Konferencja moskiewska na dobrej drodze — Oświadczenie profesorów rosyjskich

MOSKWA, 21. 12. Wczoraj wieczorem odbyło się przyjęcie wydane przez komisarza Mołotowa, w którym wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych i ich delegaci, jak również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i czołowe osobistości sowieckie.

Przed wczorajszym posiedzeniem konferencji Bevin i Byrnes odczytali oświadczenie dwóch profesorów rosyjskich, żądające, aby obszary nad Morzem Czarnym, wchodzące obecnie w skład Turcji, przyłączone zostały do macierzy.

*

MOSKWA, 21. 12. Piąte posiedzenie ministrów spraw zagranicznych rozpoczęło się dziś po południu. Będzie ono trwało krótko, z uwagi na oficjalne przyjęcie, które wyda dziś komisarz Mołotow. Pokój konferencyjny w pałacu Speridonowa, w którym zbierają się ministrowie, będzie służył jako główna sala przyjęcia. Musi on być opróżniony dość wcześnie, by poczynić w nim odpowiednie przygotowania.

W kołach dyplomatycznych przyjęcia u komisarza Mołotowa są zwykle oczekiwane z dużym zainteresowaniem. Biorą w nich udział dyplomaci wszystkich państw reprezentowanych w Moskwie, oraz funkcjonariusze sowieccy i korespondenci zagraniczni.

Po przyjęciu sekretarza stanu USA, Byrnes i brytyjski minister spraw zagranicznych, Bevin udadzą się prawdopodobnie do teatru. Wizyta ich w Kremlu, gdzie zostali przyjęci przez Generalissimusa Stalina, opisana była na pierwszych stronach dzienników. Ambasador amerykański Harriman, oświadczył po swej wizycie wraz z dwoma ministrami na Kremlu, że Stalin, opalony i wypoczęty po 68 dniowych wakacjach, wygląda jak obraz zdrowia.

Renegat Własow w ocenie Hitlera

Przemówienie prokuratora Farra — SS dążyło do wyniszczenia narodów

NORYMBERGA, 21. 12. Trybunał norymberski rozpoczął dziś drugi miesiąc swego urzędowania.

Prokurator amerykański major Warren Farr kontynuował dalej przemówienie oskarżycielskie, dowodząc, że SS było od początku organizacją kryminalną i integralną częścią partii nazistowskiej. Oskarżyciel przedstawił raport sędziego śledczego dla spraw zbrodni wojennych, dowodzący, że między 7 a 17 czerwca 1944 r. w Normandii miało miejsce 77 przykładów pogwałcenia praw wojennych, z zastrzeleniem 64 nieuzbrojonych jeńców wojennych w mundurach, wśród których było wielu rannych. Farr złożył dokumenty wskazujące, że SS tworzyły w partii specjalny wydział dla przeprowadzania polityki kolonizacyjnej. Głównym celem SS było wyniszczenie narodów podbitych przez prześladowanie ich, wywożenie, konfiskatę ich mienia, — osiedlanie zaś na zagrabionych terenach Niemców.

Po dzisiejszym posiedzeniu trybunał ogłosi przerwę aż do 2 stycznia.

NORYMBERGA, 21. 12. Prokurator Farr oznajmił, że po Himmlerze, który miał stanowisko reichsführera SS, zajmowali miejsca Ribbentrop, Hess, Sauckel, Seyss-Inquart i Kaltenbrunner, jako obergruppenführerzy (generałowie lejtnanci). Von Neurath sprawował niższą funkcję gruppenführera. „Nie wszyscy oskarżeni uczestniczyli w każdym akcie konspiracji" — mówił Farr — lecz wszyscy odgrywali taką czy inną rolę w całym schemacie zbrodni".

NORYMBERGA, 21. 12. Na odprawie generałów niemieckich Hitler sprzeciwił się ich planowi stworzenia w r. 1943 armii ukraińskiej, liczącej milion ludzi, która walczyłaby po stronie Niemców. Niechęć führera do zbrojenia Słowian nie przeszkodziła wehrmachtowi posługiwać się 280 tysiącami sterroryzowanych „ochotników" z terytorium sowieckiego. 220 tysięcy z nich było w rozproszonych batalionach linii frontowej, reszta zaś pełniła „straż" na terenach okupowanych. Nowe światło na jedną z najbardziej spornych kwestii wojen., zostało rzucone na odczytany dziś tajny raport z konfer. naczelnego dowództwa z 8 czerwca 1943 r. Raport ten wskazuje że Hitler uważał renegata generała rosyjskiego Własowa i jego „Armię Wyzwolenia" jako narzędzie propagandy nazi, na które nigdy nie można było liczyć pod względem militarnym. Gdy generał Zeitzler oznajmił Hitlerowi, że ochotnicy sowieccy zostali rozmieszczeni w 78 batalionach linii frontowych, a jeden pułk i 122 kompania umieszczone „obok niemieckich kanonierów i zostały kompletnie otoczone" Hitler wydawał się zadowolony z faktu, że ochotnicy nie mieli większych formacji niż pułk.

NORYMBERGA, 21. 12. Dla 21 oskarżonych w Norymberdze, Boże Narodzenie będzie zwykłym dniem. Strażnik więzienny oznajmił, że więźniowie nie otrzymają żadnego specjalnego obiadu świątecznego, żadnych extra — pozwoleń, podarunków ani ciastek. W podwójnej celi, służącej za kaplicę ustawiono fisharmonię dla odegrania kolend. Nabożeństwa katolickie i protestanckie odprawione będą przez kapelanów amerykańskich.

Plany amerykańskie w sprawie Ruhry i Nadrenii

WASZYNGTON, 21. 12. Urząd Zagranicznych Spraw Gospodarczych podał dziś propozycję stałego odseparowania Ruhry i Nadrenii od Niemiec, celem uniemożliwienia odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego, mogącego raz jeszcze wstrząsnąć równowagą Europy. Propozycja urzędu Gospodarczych Spr. Zagranicznych, zalecająca kontrolę międzynarodową dla administracji odseparowanych terenów, upodobniała się do propozycji, do przyjęcia których Francja starała się w ostatnich miesiącach skłonić Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Rosję. Wydział ekonomii zagranicznej wysuwa propozycje, jako część szczegółowego programu ekonomicznego rozbrojenia Niemiec, lecz zaznacza, że nie są one polityczne, lecz czysto doradcze.

Nowa organizacja armii francuskiej

PARYŻ, (PAP). W nowym ministerstwie armii francuskiej, na którego czele stoi Michelet z republikańskiego ruchu ludowego, rozważane są projekty przyszłej organizacji i stanu liczebnego francuskich sił zbrojnych.

Według prasy francuskiej przewiduje się redukcję personelu biur wojskowych oraz zmniejszenie ogólnego stanu liczbowego samego wojska. Efektywy armii mają być mianowicie zmniejszone z 900 tys. na 550 tys., z czego 100 tys. przypadnie na tubylców z posiadłości zamorskich. Oddziały saperów, żandarmerii i gwardii lotnej wynosić będą 60 tys. oraz 350—400 tysięcy stanowić będą rekruci z Metropolii.

Służba wojskowa ma trwać 15 miesięcy, Oblicza się, że jeden rocznik będzie mógł dostarczyć tylko 260 tys. armii lądowej. Kadry oficerskie mają być poddane selekcji. Nastąpi również podniesienie żołdu Najtrudniejszym zagadnieniem jest, według prasy francuskiej, sprawa umundurowania. „L'Ordre" podaje, że jedna bluza przypada na 10, jedne spodnie na 5 żołnierzy. W związku z tym czynione są starania o uzyskanie od Stanów Zjednoczonych 600 tysięcy kompletów mundurowych. Rokowania w tej sprawie natrafiają na trudności, gdyż Ameryka ma innych klientów, mianowicie Chińczyków. Równocześnie zarysowują się formy nowej organizacji obrony narodowej.

Generał de Gaulle, jako szef rządu odpowiedzialny za prowadzenie wojny oraz jako minister obrony narodowej, będzie miał faktycznie pozycję naczelnego wodza. Będą mu pomocni sztab główny obrony narodowej pod przewodnictwem generała Juin a w dziedzinie administracyjnej — minister armii i minister uzbrojenia.

Bilans strat wyrządzonych przez bomby rakietowe

LONDYN, 19. 12. Według sprawozdania brytyjskiego ministra zdrowia, skutek działania niemieckich bomb rakietowych uszkodzonych zostało w Londynie 1.121.000 domów mieszkalnych i 38.000 osób zostało zabitych.

Pro est Włoch w sprawie Tyrolu

RZYM, 21. 12. Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych, komentując pretensje Austrii do Południowego Tyrolu oświadczył, że Italia sprzeciwia się odstąpieniu tego kraju, stanowi on bowiem jej zabezpieczenie od groźby niemieckiej. Rząd włoski opracowuje plan nadania Alto Adige (włoska nazwa spornego terytorium) autonomii regionalnej. W skład administracji mają tam wchodzić przedstawiciele zarówno Włoch, jak i Austrii.

Indie podobne do wulkanu

LONDYN, 21. 12. (PAP). Agencja Reutera donosi z Bombaju, że przywódca kongresu hinduskiego, Pandit Nehru, w przemówieniu wygłoszonym w Assam oświadczył m. in.:

„Indie podobne są obecnie do wulkanu i mogą wybuchnąć natychmiast. Jeśli rząd brytyjski uczyni jakikolwiek krok w kierunku realizacji naszej niepodległości, przyjmiemy go, bo nikt nie chce konfliktu. Jeśli jednak rząd brytyjski będzie zwlekał, albo stawiał nam przeszkody, przejmiemy inicjatywę i pójdziemy naprzód bez względu na konsekwencje".

Powrót Norwegów z W. Brytanii

LONDYN, 21. 12. Między ostatnimi transportami norweskimi z Wielkiej Brytanii, znajdowała się grupa 80 Norwegów, którzy cierpieli na zaburzenia umysłowe podczas wojny. Kilku z nich służyło w norweskiej marynarce królewskiej i w marynarce handlowej. Wśród nich znajduje się również kilka kobiet, których umysły nie były w stanie wytrzymać presji straszliwych wypadków wojennych. Chorzy umysłowo zostali zgromadzeni w W. Brytanii z całego imperium, jako ostatni Norwegowie, którzy byli w W. Brytanii podczas wojny.

Jak został powieszony John Amery?

LONDYN, 21. 12. (PAP). Agencja Reutera donosi, że John Amery, syn b. sekretarza stanu dla spraw Indii, został powieszony w dniu 19 bm. w więzieniu Wandsworth. Proces jego trwał jedynie 8 minut. Oskarżony przyznał się do winy oświadczając, iż dopuścił się zdrady stanu.

Ojciec Johna Amery chciał uratować swego syna i przybył do Izby Gmin z pliką listów, z których każdy zawierał prośbę do członka gabinetu, aby użył wpływów w celu ułaskawienia syna. Po wręczeniu listów Amery zdążył jedynie złożyć ostatnią wizytę w celi skazańca.

Cyfry statystyki amerykańskiej

WASZYNGTON, 21. 12. Amerykański Urząd Statystyczny oznajmia, że w USA w ciągu 3 lat od 1942 do 1944 włącznie umarło 501.419 osób na raka i inne nowotwory złośliwe. Urząd porównuje te cyfry z cyfrą około 273.000 Amerykan, którzy zginęli w tym samym okresie w działaniach wojennych.

* TEHERAN. Jak donoszą z Teheranu, perski minister spraw wewnętrznych podał się do dymisji. Następca jego ma nakazać w jak najkrótszym czasie przeprowadzenie wyborów demokratycznych.

*

* CHUNGKING. Generał Marshall przybył wczoraj wieczorem do Szanghaju. Komuniści chińscy proponują zawieszenie broni na czas toczących się pertraktacji pomiędzy Yenanem a rządem centralnym.

*

* BERN. Federacyjny rząd szwajcarski uznał dziś rząd węgierski.

*

* MOSKWA. Kilka garnizonów armii i żandarmerii perskiej poddało się rządowi narodowemu. Deputowani parlamentu teherańskiego z Azerbejdżanu powezmą inicjatywę bezpośrednich pertraktacji z nowym rządem narodowym w Tabrizie.

*

* NOWY JORK. Pani Roosevelt przyjęła prezydium honorowe amerykańskiego komitetu pomocy dla Jugosławii.

Gwałt skodyfikowany

(Od własnego korespondenta „Ziemi Pomorskiej" w Norymberdze)

Warto grzebać się w stosach dokumentów norymberskich, wyniki bowiem połowów przekraczają czasem najśmielsze nadzieje. Nie wielu z pokolenia, które przeżywało drugą wojnę światową, przypuszczało pewnie, że przy wyczerpujących przygotowaniach wojennych rządu i armii Rzeszy po roku 1933-cim znaleźli się w Niemczech ludzie i znalazł się czas na studia nad zagadnieniem tak niepopularnym i tak mało branym pod uwagę przez hitleryzm, jak prawo międzynarodowe.

ZNALI ONI WSZYSTKO...

I oto na jednym z posiedzeń w procesie przeciwko Goeringowi i towarzyszom okazało się, że oskarżeni nie tylko znali prawo międzynarodowe, lecz że z ich polecenia dokładnie analizowały odpowiednie komórki sztabu wszystkie międzynarodowe konwencje dotyczące form prowadzenia wojny.

Dokument, z którego wynika, że ława oskarżonych znała doskonale zasady prawa międzynarodowego powstał — według adnotacji na tytułowej stronie — w dniu 1. 10. 1938 roku, a więc dokładnie w dniu wkroczenia wojsk niemieckich w granice Czechosłowacji. Pochodzi tedy z okresu kiedy zasadnicze plany polityczno-wojenne Niemiec były skrystalizowane, a do konfliktu nie doszło jedynie przypadkiem. Jest to jeden z wielu dokumentów sztabowych ściśle tajnych, którymi zalana jest dzisiaj Norymberga. Autorem jego jest wysoki urzędnik sztabu generalnego, a inspiratorem dzisiejszy oskarżony Wilhelm Keitel. Adresatów dokument ma czterech: szefa Oberkommando des Heeres, szefa Oberkommando der Marine, ministra lotnictwa Rzeszy i jej ministra spraw zagranicznych. Trzej z nich Räder, Goering i Ribbentrop siedzą na ławie oskarżonych.

TREŚĆ DOKUMENTÓW

Treść dokumentów stanowi teoretyczne rozważania nad tym, jakie w czasie najbliższej wojny zachodzić będą wypadki pogwałcenia prawa międzynarodowego i praktyczne wskazania jak ustosunkować się ma do nich propaganda niemiecka zarówno na użytek wewnętrzny jak i wobec zagranicy. Wojna bowiem, która wybuchnąć może nawet jutro będzie wojną wszechobejmującą. Oto na przykład lotnictwo niemieckie, będzie musiało bombardować miejscowość czy poszczególne obiekty, które nie mają nic wspólnego z objektami wojskowymi. Jest to — pisze autor — zakazane przez konwencje haską z roku 1907. Ale wszystko możliwe jest na tym świecie. I oto gmach ambasady brytyjskiej w Pradze może ulec zniszczeniu przez bomby niemieckie, bądź też zbombardujemy z jakichś przyczyn zabytkowy pałac lub wielki szpital. Świat będzie żądał wytłumaczenia. Oświadczymy tedy publicznie — czytamy w dokumencie — że w bezpośredniej bliskości ambasady znajdowały się obiekty, których zniszczenie było koniecznością wojskową a jeśli zniszczenie rzeczywiście nastąpi przez pomyłkę, zawsze możemy opisać to jako wydarzenie pożałowania godne i zaproponować odpowiednie odszkodowanie...

KONTRARGUMENTY

Ale i strona przeciwna może złamać konwencje międzynarodową. Wtedy oczywista nasza propagadnda musi spełnić swe zadania, gdyż jest taką samą bronią w walce jak samolot, czy bomba. Jeśli wydarzy się — czytamy w drugiej części dokumentu — że samoloty nieprzyjacielskie zniszczą np. gmach ambasady francuskiej w Berlinie, ogłosimy komunikat, że badanie dowiodło, że atak był zamierzony, że w gmachu ambasady znajdowały się bezcenne dzieła sztuki i że zginęły wskutek tego ataku osoby będące obywatelami państwa, z którym wojujemy, a które znalazły tam miejsce azylu.

W tym ponurym przez swój cynizm i precyzyjność dokumencie czytamy dalej: w wypadku użycia przez nas broni, niedozwolonych przez prawo międzynarodowe jak gazów, czy środków bakteriologicznych, musimy przygotować dowód na to, że przeciwnik pierwszy zastosował broń tego rodzaju. Jeśliby nie można tego udowodnić, oświadczyć trzebaby, że są to usprawiedliwione środki represyjne przeciwko wrogowi, który gwałci prawo międzynarodowe w dowolny sposób (t. np. tłumaczyli się Włosi w Abisynii). Dokument jest bardzo drobiazgowy. Omawia się w nim kolejno bombardowania obiektów cywilnych, różne zakazane rodzaje broni, sabotaż dokonywany przez osoby cywilne, zmuszanie jeńców wojennych do pracy dla własnych celów wojskowych, pogwałcenie neutralności, ewakuowanie ludności cywilnej nieprzyjacielskiej, uzbrojenie statków handlowych, wywołanie powstania na tyłach przeciwnika itd. przy czym nieprzyjacielowi przypisuje się tutaj mniejszą pomysłowość w pogwałceniu prawa międzynarodowego niż sobie.

PRZEWIDYWANIA BEZ PRECEDENSU

Jasne są w świetle tego słowa Keitla o zarządzonym bombardowaniu Warszawy i Ribbentropa o poleceniu wywołania powstania ludności ukraińskiej na tyłach wojsk polskich, wypowiedziane w dniu 12 września 1939 roku. Nic w tych zbrodniach niemieckich nie było spontanicznego. Dokument obciąża swych duchowych rzeczywistych autorów tym bardziej, że poszczególne rozkazy czy fragmenty przemówień wodzów narodu możnaby ostatecznie tłumaczyć indywidualną koniecznością wyłamania się spod praw, obowiązujących świat cywilizowany.

Niewiele pewnie podobnych dokumentów napisano w historii świata, jakkolwiek niezliczoną ilość razy w dziejach prawo międzynarodowe bywało gwałcone. Ale na dokładne przygotowanie się do gwałcenia prawa międzynarodowego zdobyć się mógł tylko system, który od chwili swego powstania był całkowitym zaprzeczeniem wszelkiego prawa i zaprzeczeniem tym pozostał do chwili upadku. Archiwa Europy XX wieku otrzymały jeszcze jeden dokument hańby Niemiec, wyraz doskonały pogardy hitleryzmu dla praw i umów między narodami i uwielbiania tego systemu dla kłamstwa jako broni niezawodnej i doskonałej.

Mieczysław Wionczek

Deklaracja ideowa Związku Zaw. Dziennikarzy

15 bm. odbywający się w Warszawie Walny Zjazd Związku Zawodowego Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił na wniosek red. St. Ziemaka — następującą deklarację ideową Związku:

„Zjazd delegatów Związku Zawodowego Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że dziennikarstwo polskie, pozostające w służbie narodu, będzie ustawicznie współdziałać z nim w pracy nad utrwaleniem niepodległości kraju, jego odbudową i zapewnieniem mu bezpieczeństwa.

Zjazd widzi w ulepszaniu zbiorowym trudem obywateli obecnej polityczno-społecznej rzeczywistości Polski jedyną drogę do przywrócenia sobie przez naród utraconych w wojnie dóbr — długotrwałą pracą pokojową.

W nieustannym wysiłku społeczeństwa, tworzącego z dnia na dzień lepsze jutro Ojczyzny, dziennikarze polscy oddadzą zasoby swych sił, wiedzy i doświadczenia dziełu zdobywania szczęścia przez człowieka.

Zjazd daje wyraz niepokoju nurtującego w dobie obecnej serce i sumienie narodu z racji mordów dokonywanych w kraju na tle nienawiści do działaczy politycznych i na podłożu uprzedzeń do człowieka innej rasy.

Widząc w tym plony posiewu w duszach ludzkich zgubnych doktryn hitleryzmu, dziennikarze polscy nie przestaną toczyć walki z nimi, przeciwstawiając im w świadomości społecznej narodu polskiego wszechludzkie ideały równości i braterstwa.

Zjazd wskazuje na potworne następstwa akcji, przeprowadzanej w kraju przez mandatariuszy sprawców klęski wrześniowej nad pogłębianiem rozdźwięków politycznych w społeczeństwie.

Dziennikarze widzą w zgodnym współżyciu obywateli i we wspólnej ich pracy nad wydźwignięciem kraju z niedoli — rychłą normalizację stosunków w Polsce oraz szybki jej powrót do dobrobytu i prędkie zaleczenie ran wojny.

Uznając dla siebie za nakaz moralny otaczanie opieką człowieka pracy, dziennikarstwo polskie przyrzeka mu pomoc w wysiłku nad osiągnięciem wyższego poziomu życia i nad rozbudzeniem głębokich zainteresowań duchowych.

Stawiając sobie za najwyższe swe posłannictwo pomniejszania ludzkiego cierpienia, dziennikarze pełnić będą nadal zadanie uświadamiania człowieka, chronienia go od krzywd i włączania jednostki ludzkiej w służbę dobra, postępu i humanitaryzmu."

Ruchomości z ziem odzyskanych

Ministerstwo Ziem Odzyskanych przejmuje w zarząd mienie opuszczone i porzucone na terenach położonych na zachód i północ od granic Państwa Polskiego w roku 1939.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało zakaz wywozu wszelkich ruchomości z tych terenów a Delegatury Tymczasowego Zarządu Państwowego będą przekazywały ruchomości na podstawie pisemnego zlecenia Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

Powołanie rad Ubezpieczalni Społecznych

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej powołało tymczasowe Rady Ubezpieczalni Społecznych w Gnieźnie, Inowrocławiu, Ostrowie Wlkp. i Lesznie. Takież Rady powołane będą w najbliższym czasie w Obornikach, Grodzisku Wlkp., Grudziądzu, Toruniu i Pabianicach.

Na ziemiach Polski

✱ **PIOTRKÓW.** Częstochowski Wydział Karny Sądu Okręgowego w Piotrkowie skazał na dwa lata więzienia b. dyrektora teatru miejskiego w Częstochowie Bogusława Kozuchowskiego za przywłaszczenie na szkodę teatru 191.310 zł.

✱ **WARSZAWA.** Pierwszemu w odrodzonej Polsce zjazdowi kuratorów okręgów szkolnych, na którym obecnych było 14 kuratorów szkolnych oraz około 100 wyższych urzędników administracji szkolnej, przewodniczył min. oświaty Wycech, który wskazał na fakt, że pomimo ciężkich warunków pracy w Polsce uczy się większa aniżeli przed r. 1939 ilość młodzieży.

✱ **OPOLE.** Nastąpiło w tych dniach otwarcie pierwszej cukrowni w Opolu. Wkrótce uruchomiona będzie również cukrownia w Raciborzu.

✱ **KRAKÓW.** Grono profesorów i asystentów Akademii Górniczej w Krakowie opracowało pięcioletni plan rozwoju nauk geologicznych w Polsce.

Jednym z głównych punktów planu jest przeszkolenie wielkich mas funkcjonariuszy kopalnictwa.

✱ **GDYNIA.** Zginął na posterunku pełniąc służbę na morzu st. pilot portu gdyńskiego, kpt. żeglugi wielkiej Wacław Niewiarowicz. Kpt. Niewiarowicz pełnił 40 lat służbę na morzu.

✱ **WARSZAWA.** Delegacja Polonii amerykańskiej w czasie audiencji u prezydenta m. Warszawy, okazała żywe zainteresowanie kwestią odbudowy stolicy, oświadczając m. in., że cała Ameryka śledziła bohaterskie zmagania się Polaków z faszyzmem niemieckim. Pomimo tego jednak Amerykanie nie mają wyobrażenia o skutkach tych zmagań i zniszczeniu kraju.

✱ **LUBLIN.** W Lublinie odbył się Zjazd Sędziów i Prokuratorów Apelacji Lubelskiej z udziałem ministra sprawiedliwości ob. Świątkowskiego, wiceprezydenta KRN ob. Barcikowskiego i innych. Obszerny referat na temat „Demokracja a sądownictwo" wygłosił ob. Barcikowski.

✱ **ŁÓDŹ.** Na terenie Łodzi zobozowanych jest około 8.000 volksdeutschów. Pracują oni przeważnie w fabrykach i instytucjach państwowych. Spora liczba znajduje się na wolności. W ciągu najbliższych miesięcy wszyscy volksdeutsche z terenu Łodzi będą usunięci.

✱ **POZNAŃ.** Z ramienia Ministerstwa Lasów wyjechali z Poznania do Niemiec i Austrii dr Stefan Jarosz, dyr. Biura Ochrony Przyrody oraz dr Tadeusz Vetulani, prof. Uniwersytetu Poznańskiego (inicjator hodowli tarpanów w Polsce), celem zorganizowania rewindykacji żubrów i tarpanów, wywiezionych z Polski przez okupanta.

✱ **ŁÓDŹ.** Na zjeździe naczelników wojewódzkich wydziałów opieki społecznej, minister Pracy i Opieki Społecznej Stańczyk w przemówieniu swoim m. in. oświadczył: „Ratowanie człowieka jest w chwili obecnej ważniejsze od odbudowywania miast". Min. Stańczyk ostrzega także przed zbędną biurokracją: „Należy — mówił — przestać zapisywać stosy papieru, przez które trudno dojrzeć dolę człowieka". W dalszych przemówieniach podkreślono, iż opieka społeczna powinna mieć charakter apostolski bez oglądania się na przynależność partyjną.

Kronika gospodarcza

✱ **Największa w Europie fabryka nici.** W całkowicie nieuszkodzonym stanie zachowała się wielka fabryka nici „Gruszkowic" w Kożuchowie na Dolnym Śląsku, która przed wojną produkowała największe ilości różnych gatunków nici. Fabryka odczuwa brak fachowców.

✱ **Elektrownie Zagłębia Węglowego.** Pięć elektrowni zgrupowanych w Zjednoczeniu Energetycznym Zagłębia Węglowego wyprodukowały w listopadzie 28 mil. kW energii elektrycznej. 90 proc. tej ilości zużył przemysł i koleje, resztę zaś odbiorcy prywatni i miasta dla celów oświetleniowych.

Elektrownie te poza potrzebami Śląska przesyłają dziennie około 300.000 kW dla Krakowa.

✱ **Produkcja kwasu siarkowego w Trzebini.** Staraniem dyrekcji robotników Zakładów Hutniczych w Trzebini uruchomiono dział produkcji kwasu siarkowego, którego brak daje się odczuć coraz bardziej w naszym przemyśle.

Przegląd Prasy

Walka o wieś

Wieś polska jest rozbita a chłopem w dalszym ciągu usiłują „zaopiekować" się niepowołane do tego elementy. W związku z tym „Dziennik Ludowy" pisze:

A my? A demokracja?

Stronnictwo Ludowe ruszyło do ataku, o czym świadczą masowe zjazdy chłopskie. Ale i wróg ruszył do ataku na wieś i za pomocą terroru próbuje znów przerwać naszą akcję. Czy i tym razem chłopi zostaną sami? Chyba już nie. Trzeba wreszcie podszepty sanacyjnych agentów z WRN, czy z Chieno-Piasta o konserwatyźmie chłopskim wyeliminować zarówno z okolic Rządu jak i partii robotniczych, czy Str. Demokratycznego. Inaczej mówiąc, trzeba skończyć z rozbiciem i wahaniem w obozie demokracji. Nie wolno przecież dopuszczać do ciągłego zatruwania życia narodowi polskiemu, demoralizowania młodzieży, do hamowania odbudowy gospodarczej i spychania kraju na drogę anarchii.

Droga do siły i dobrobytu

Porównywując nasze dotychczasowe osiągnięcia z okresem przedwojennym „Głos Ludu" stwierdza:

Wyniki, osiągnięte na polu odbudowy gospodarczej przez polską demokrację w krótkim okresie czasu, dzielącym nas od wyzwolenia kraju, wskazują na nieporównaną wyższość naszego nowego ustroju nad dawnym. Mimo większych zniszczeń, niż po pierwszej wojnie światowej, mimo ogołocenia kraju z wszelkich zasobów i pozostawionego przez okupanta chaosu pieniężnego, odbudowa przemysłu i rolnictwa idzie w tempie, bez porównania szybszym, aniżeli to miało miejsce wówczas. Nie ma i nie będzie u nas bezrobocia, nie ma i nie będzie inflacji, ani kryzysu. Słuszna linia polityczna obozu demokratycznego doprowadziła do odzyskania prastarych ziem piastowskich i wielkiego wzrostu naszego potencjału przemysłowego. Powstała u nas i rozwija się atmosfera szacunku i entuzjazmu dla pracy.

Francja i Hiszpania

Na marginesie stosunków francusko-hiszpańskich „Polska Zbrojna" donosi:

Publicysta angielski Vernon Bartlett omawia w „News Chronicle" notę francuską, skierowaną do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie ich stosunku do Hiszpanii. Bartlett stwierdza, że francuska opinia publiczna wywiera presję na generała de Gaulle'a, aby sprecyzował swe stanowisko wobec Hiszpanii gen. Franco.

Bartlett występuje przeciwko przywróceniu monarchii w Hiszpanii, gdyż tradycje monarchii Hiszpanii opierały się na czynnikach najbardziej reakcyjnych, a przede wszystkim na wyższym duchowieństwie, arystokracji i generalicji. Przywrócenie monarchii w Hiszpanii byłoby tylko odroczeniem kryzysu i w rezultacie oznaczałoby przedłużenie cierpień narodu hiszpańskiego.

Bartlett dodaje, że na skutek noty francuskiej powinien nastąpić pierwszy krok, a mianowicie uznanie hiszpańskiego rządu republikańskiego Jose Girala przez państwa sojusznicze, a następnie przeniesienie tego rządu z Meksyku do Francji. W zakończeniu artykułu Bartlett wyraża mniemanie, że rząd francuski nie otrzyma w najbliższych dniach odpowiedzi na notę, ponieważ ministrowie spraw zagranicznych USA i Wielkiej Brytanii znajdują się w Moskwie. Jest jednakże bardzo prawdopodobnym, że nota rządu francuskiego postawi sprawę hiszpańską na porządku dziennym konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Rozkład armii Andersa

Rozkład Armii Andersa postępuje szybko naprzód. Uzupełniając szeregi swych groteskowych sił reakcyjny generał przyjmie nawet... jeńców niemieckich. Donosi o tym Katowicka „Trybuna Robotnicza".

Od chwili zakończenia wojny w armii Andersa zaszły poważne zmiany osobowe. Od kwietnia datuje się werbunek Niemców i volksdeutschów wszystkich kategorii. Anders wyjednał u władz angielskich skierowanie do jego armii wszystkich jeńców, żołnierzy niemieckich. Od kwietnia do lipca Niemcy z hitlerowskimi odznaczeniami wojennymi, nawet SS-owcy zapełnili przerzedzone szeregi oddziałów Andersa do tego stopnia, że stali się tam dobrą połową, a w niektórych jednostkach przygniatającą większością. Językiem potocznym, nieoficjalnym, używanym przez żołnierzy, stał się język niemiecki.

Żołnierze z Włoch opowiadają wiele o plebiscycie. Plebiscyt zainscenizowano jedynie w tym celu, ażeby prawnie zalegalizować istnienie armii Andersa za granicą. Plany Andersa wyglądały mniej więcej tak: odesłać do kraju pewien nieduży procent żołnierzy, aby móc zapewnić przed światem, że reszta nie chce wracać. Ale żołnierze polscy pokrzyżowali plany kliki andersowskiej. Plebiscyt był fikcją. Kogo nie chciano wysłać, tego zmuszano do pozostania. Żołnierze broni specjalnej, służby łączności nie byli do wypowiedzenia się w ogóle dopuszczeni. Niestety władze angielskie patrzą przez palce na wyczyny Andersa.

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

Doniosłe wnioski złożone przez reprezentantów Stronnictwa Ludowego

Wczorajsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej upłynęło pod znakiem doniosłych wniosków złożonych przez członków Rady z ramienia Stronnictwa Ludowego.

Na wstępie Rada powołała na stanowisko wiceprzewodniczącego ob. Kazimierza Jachowicza ze Stronnictwa Ludowego.

NISZCZEJĄCE NARZĘDZIA

W jednym z wniosków członkowie Rady reprezentujący Str. Ludowe wskazują, że w majątkach poniemieckich — tych zwłaszcza, które przejmuje administracja polska od dowództwa Armii Czerwonej — znajduje się mnóstwo cennych maszyn i narzędzi rolniczych. Martwy ów inwentarz w znacznych ilościach pozostaje bądź w polu, bądź w pobliżu zabudowań dworskich — pod gołem niebem. Niszczeje on na deszczach i mrozie — mimo, że liczne zabudowania majątkowe stoją pustkami. Będąc obecnie bezcenną wartością dla rolnika, mogą przez brak opieki, ulec zupełnemu zniszczeniu.

W Henrykowie, pow. człuchowskiego znajduje się bogato wyposażona mleczarnia. Opuszczona przez Niemców w stanie nietkniętym i oddana przez Armię Czerwoną naszej administracji w stanie możliwym do uruchomienia, jest obecnie przedmiotem zainteresowania szabrowników, niszczących urządzenia i wynoszącym cenne wyposażenie mleczarni.

Ponieważ zarówno narzędzia rolnicze w majątkach, jak i urządzenie mleczarni w Henrykowie stanowi cenne dobro narodowe, Wojewódzka Rada Narodowa wzywa ob. Wojewodę do wydania zarządzeń: 1. o zabezpieczeniu i należytym przechowaniu maszyn i narzędzi rolniczych znajdujących się w majątkach poniemieckich;2. o zabezpieczeniu urządzeń mleczarni w Henrykowie.

DALSZE WNIOSKI

Poza tym Stronnictwo Ludowe zgłosiło przez swych członków wnioski:

1. O powołanie komisji złożonej z 7-miu osób, która w porozumieniu z pełnomocnikiem akcji siewnej, Izbą Rolniczą, Państwowym Instytutem Gospodarstwa Wiejskiego i Samopomocą Chłopską ustali potrzebną ilość zboża pod zasiew dla Pomorza i złoży w końcu lutego sprawozdanie o zabezpieczeniu zboża.

2. O powołanie komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych na terenie województwa bydgoskiego i przedłożenie sprawozdania ze swych czynności do 1 marca 1946.

3. O zbadanie gospodarki Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych i wystąpienie do Rządu o jego likwidację z przekazaniem jego uprawnień gminnym Związkom Samopomocy Chłopskiej, które łącznie z gminnymi Radami Narodowymi roztoczą pieczę nad traktorami i maszynami rolniczymi.

4. O wstrzymanie ściągania od rolników podatku dochodowego do czasu przeprowadzenia dokładnych obliczeń, zgodnych z ustawą o podatku dochodowym. Wniosek ten dotyczy gospodarstw zdewastowanych przez wojnę, nie będących więc w stanie unieść nadmiernego obciążenia podatkowego.

*

Omówienie przebiegu obrad Rady odkładamy do następnego numeru.

Ciernie i osty PUZ w Żninie

Otrzymaliśmy list naświetlający działalność Urzędu Ziemskiego i Państwowego Ośrodka Kultury Rolnej w powiecie żnińskim.

W powiecie tym stale dawał się odczuwać zupełny brak koni, co ogromnie utrudniało gospodarkę. Rolnicy zorganizowali wzajemną pomoc, a gdy ta okazała się niewystarczająca, zwrócili się do Powiatowego Urzędu Ziemskiego z prośbą o przydzielenie wołów, znajdujących się w majątkach administrowanych przez PUZ. Otrzymali oni przydział wołów bez zobowiązań pisemnych, lub ustnych co do ewentualnej zapłaty za nie. Prawdopodobnie stało się tak na skutek niedbalstwa urzędników PUZ, dziś skutki zaniedbania ponosić muszą rolnicy.

Oto Państwowy Ośrodek Kultury Rolnej w Uścikowie wystawił obecnie rolnikom rachunek za wypożyczenie wołów w wys. 12 kg zboża od 1 wołu za dzień roboczy. Rachunki więc wynoszą 3—4 tys. kg zboża, czyli 12—15 tys. złotych, przekraczając wszelkie możliwości płatnicze rolników. — Równa się to dla nich — przy innych zobowiązaniach — zupełnej ruinie.

Rolników ciekawi dlaczego PUZ nie podał im warunków użytkowania wołów i czym kierował się przy ustalaniu wynagrodzenia za ich użytkowanie? PUZ przychodząc z pomocą rolnikom, przyczyniał się jedynie do szybszego wykonania przez nich świadczeń rzeczowych. Gdy rolnicy upominali się od odwołanie rachunków, urzędnicy PUZ odprawili ich bez załatwienia sprawy. Doczekali się oni jedynie zagrożeń egzekucją należności.

Dalsze próby pozytywnego załatwienia sprawy również okazały się bezskuteczne. To też rozgoryczony obywatel żniński słusznie pisze: „Tego rodzaju postępowanie godne jest postawienia pod ocenę opinii publicznej. Władze zwierzchnie proszone są o wskazanie podległym urzędnikom, by podobny stan sprawy na przyszłość nie mógł powstać. Poza tym władze te proszone są o uchronienie nieuświadomionych z góry rolników co do wysokości opłat za woły — od zrujnowania ich, przez umorzenie owych opłat lub wyznaczenie wynagrodzenia możliwego do uregulowania.

Kurs dla nauczycieli muzyki i śpiewu

Ze względu na brak wykwalifikowanych nauczycieli muzyki i śpiewu w szkołach powszechnych i średnich województwa pomorskiego, zamierza Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego z dniem 15 stycznia 1946 r. zorganizować 7-miesięczny kurs dokształcający dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Kurs będzie otwarty przy wydziale pedagogicznym Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy. Egzaminy wstępne odbędą się pomiędzy 7 a 12 stycznia 1946 r. Kurs przeznaczony jest dla nauczycieli czynnych lub osób posiadających maturę gimnazjalną lub licealną. Warunki przyjęcia na kurs: słuch muzyczny, muzykalność, znajomość nut i elementarna znajomość gry na jednym z głównych instrumentów (fortepian, skrzypce, organy itp.). Nauczyciele zgłaszający się na kurs będą mogli otrzymać urlopy płatne. Absolwenci kursu otrzymają zaświadczenia tymczasowe, uprawniające do nauczania muzyki i śpiewu w szkolnictwie powszechnym i średnim. Z chwilą uzupełnienia studiów, absolwent otrzyma dyplom Wydziału Pedagogicznego Konserwatorium, uprawniający do nauczania muzyki i śpiewu w szkolnictwie powszechnym i średnim.

Świąteczne dary UNRRA dla najuboższych

Wydział Opieki Społecznej w Bydgoszczy otrzymał z magazynów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej większą ilość darów UNRRA w formie używanej odzieży przeważnie damskiej i dziecięcej, które w pierwszym rzędzie są przeznaczone dla zakładów wychowawczych dzieci i starców oraz dla podopiecznych Wydziału Opieki Społecznej m. Bydgoszczy. Poza tym uwzględnia się indywidualne wnioski osób, które ucierpiały na skutek działań wojennych. Dotychczas obdarzono około 3 tysiące rodzin. Akcja rozdawnictwa trwa; dążeniem Opieki Społecznej jest — jak najwięcej osób obdzielić przed świętami.

Nad sprawiedliwym rozdziałem darów UNRRA czuwa osobiście naczelnik Wydziału ob. Buczkowski, którego praca w specjalnie trudnych warunkach zasługuje na szczególne uznanie.

O ratunek niszczonego mienia

Z radością przyjmujemy wiadomość, że powstaje oddzielne Ministerstwo Ziem Odzyskanych. Najwyższy czas, by w miejsce improwizowanej gospodarki przyszła do nas wreszcie silna władza, i zaczęła rządzić twardą ręką.

Niszczy się tu bowiem bezmyślnie wszystko. Począwszy od książek niemieckich i urządzeń mieszkaniowych, do zakładów przemysłowych. Dziwna mania niszczenia opętała ludzi. Nie myślą oni, że wszystko jest majątkiem narodowym, że niszczenie — to zubożanie skarbu państwa.

Pionierzy polskości, którzy przyjechali w celu spełnienia historycznej roli repolonizantów starego piastowskiego Nadodrza, nie mogą patrzeć na to systematyczne niszczenie. Jakie jest ono, niech powiedzą fakty.

Od pół roku Ziemie Zachodnie oddane są w zarząd administracji polskiej, a jeszcze do dziś rozmaite przedsiębiorstwa przemysłowe poniemieckie stoją niezajęte, zdane na łaskę szabrowników, zawsze umiejących tam coś znaleźć, zabrać i spieniężyć.

Takim pięknym zakładem skazanym na zagładę jest duża mleczarnia w Henrykowie w pow. człuchowskim. Wyposażona kompletnie we wszystkie maszyny, opuszczona była przez Niemców w stanie nietkniętym. Władze radzieckie również zostawiły ją bez większych uszkodzeń, tak, że gdyby władze polskie zabezpieczyły ją przed pół rokiem, to w odpowiednim czasie mogłaby być od razu uruchomiona. Pozostawiona bez opieki, w ciągu pół roku, została poważnie zdewastowana. Dziś przedstawia obraz pożałowania godny. Kto temu winien? Kto pozwala na niszczenie majątku narodowego?

Nie wszystko jeszcze stracone. Drobne rzeczy zostały skradzione, reszta natomiast urządzenia (motory, maszyny itp.) są jeszcze na miejscu i to w dobrym stanie. Zanim się nowe Ministerstwo utworzy i zaopiekuje się niszczonym mieniem, możeby jakaś władza zabezpieczyła podobne zakłady?

Spółdzielczość w wąbrzeskim

Jednym z przykładów dobrze ujętego ruchu spółdzielczego na Pomorzu jest powiat wąbrzeski. Posiada on spółdzielnie Rolniczo-Handlowe, Spółdzielnie Spożywców, Spółdzielnie Powiatowej Milicji Obywatelskiej, Spółdzielnie Przetwórcze „Ulwin", kilka Spółdzielni Mleczarskich oraz Oddział Banku „Społem", Składnica „Społem" i młyn dzierżawiony również przez „Społem".

Najruchliwszą spółdzielnią okazała się Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomocy Chłopskiej" — w miejsce przedwojennej spółdzielni „Rolnik", z filią w Golubiu, Kowalewie i Książkach. Rozporządza ona 3 samochodami ciężarowymi, a obroty jej od marca br. wyniosły ponad 15 milionów złotych. Spółdzielnia ta prowadzi zbiórkę świadczeń rzeczowych na terenie powiatu wąbrzeskiego.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Bydgoszczy ogłasza gotowość oddania przedsiębiorcom i osobom prywatnym rozbiórkę niektórych budynków, zniszczonych przez działania wojenne, a położonych na terenie miasta, na niżej podanych warunkach, a mianowicie:

1. wykonawca przyjmuje zleconą rozbiórkę na własną odpowiedzialność i koszt wraz z usunięciem wszelkiego materiału, gruzu i rumowiska na wskazane mu miejsce w obrębie lub poza granicami realności oraz splanowanie terenu,

2. wszelki materiał uzyskany z rozbiórki, jak cegła, żelazo konstrukcyjne, instalacyjne itp. przechodzi na własność wykonawcy,

3. rozbiórka winna być dokonaną w oznaczonym terminie, który ustalony zostanie z wykonawcą.

Zgłoszenia kierować należy do Wydziału Techniczno-Budowlanego, Oddział Bud. Naz., przy ul. Jana Kazimierza 5. Tamże udziela się również szczegółowych objaśnień.

Bydgoszcz, dnia 17 grudnia 1945 r.

(—) J. Twardzicki

Zgubiono

W ubiegłą środę w kinie „Bałtyk" zgubiono „bilet stały", wydany przez Okręgowy Zarząd Kin na nazwisko redaktora „Ziemi Pomorskiej" S. Ziemaka.

Znalazca proszony jest o zwrot. Redakcja prosi kontrolę kin o zatrzymanie dowodu w wypadku korzystania zeń przez niewłaściwą osobę.

Od Administracji

Jutrzejszy numer „Ziemi Pomorskiej" ukaże się w zwiększonej objętości.

Numer świąteczny, pięknie ilustrowany, zawierać będzie objętość podwójną.

Cena obu numerów w sprzedaży wynosi po 2.— zł.

Przychodnia lekarzy specjalistów PCK

Przychodnia Lekarzy Specjalistów Polskiego Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 25, I. ptr. (wejście koło kina Bałtyk), telefon 29-34 dostępna dla wszystkich, czynna codziennie oprócz świąt od godz. 9-tej do 18-tej.

Przyjmują lekarze specjaliści chorób: wewnętrznych, dziecięcych, chirurgicznych, kobiecych i akuszerii, nerwowych i umysłowych, nosa, ucha i gardła, ocznych, wenerycznych i skórnych. Przy przychodni czynny jest gabinet rentgenologiczny i laboratorium analiz lekarskich oraz gabinet zabiegów.

Z posiedzenia Wydziału Powiatowego w Bydgoszczy

Na odbytym w dniu 18. 12. 45 posiedzeniu Bydgoskiego Wydziału Powiatowego, któremu przewodniczył Starosta Michalski, postanowiono między innymi zakupić w Oliwie 5 wagonów towarowych dla Bydgoskiej Kolejki Powiatowej. Pracownicy BKP będą odtąd premiowani za wydajność pracy. Ufundowano dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu stypendium, z którego będzie mógł korzystać student z powiatu bydgoskiego. Na urządzenie gwiazdki dla rannych żołnierzy w szpitalach przeznaczono kredyt do wysokości 10.000 zł.

Echa Pomorza

Korespondencje własne „Ziemi Pomorskiej"

✱ **KOŚCIERZYNA.** Młodzież miejscowego gimnazjum z okazji zbliżającej się „Gwiazdki" wysłała listy do naszych żołnierzy, marynarzy i rodaków, znajdujących się się jeszcze w obozach w Lubece, Szwecji i Norwegii, oraz uzbierała pokaźną ilość paczek świątecznych, które wraz z korespondencjami skierowane zostały na miejsce przeznaczenia.

✱ **PIŁA.** Mieszkańcy miasta Piły otrzymują kartki żywnościowe. Dlaczego one się tak nazywają — nie wiadomo? Wiadomo tylko, że obywatele płacą za nie złotówkę.

W listopadzie ludność pracująca otrzymała na kartki kawę zbożową, zapałki i ciemny kartoflany syrop. W grudniu — choć dobiegamy do końca miesiąca — nie otrzymała dotychczas nic.

Najsmutniejszym jest to, że chleba, który jest zasadniczo artykułem przydziałowym, mieszkańcy Piły na kartki nie dostają.

Dlaczego w innych miastach jest chleb na kartki, a nie ma go w Pile? Dlaczego miarodajne czynniki nie zajmą się tą sprawą, by wreszcie i mieszkańcy rodzinnego miasta Staszica mieli chleb, którego nie są pozbawione inne miasta?

Piła wszak również leży w granicach Rzeczypospolitej. Jej mieszkańcy korzystają z pełni praw obywatelskich i nie odbywają tam kar za czyny przestępcze.

To też od kilku miesięcy podnoszą oni swą krzywdę wobec władz, głos ich jednak pozostaje bez oddźwięku.

Apelują więc tym razem z łamów prasy do Rządu, by zareagował na głodzenie ludzi w Pile, polecając miejscowym władzom wydawanie zaopatrzenia, przysługującego każdemu obywatelowi Państwa.

✱ **INOWROCŁAW.** Ażeby zaradzić głodowi mieszkaniowemu w Inowrocławiu, wznowiła swą działalność spółdzielnia mieszkaniowa „Zagroda". Spółdzielnia ta w oparciu o związki zawodowe i partie ma przystąpić do budowy tanich mieszkań dla robotników, dostosowanych do nowoczesnych wymagań higieny. Akcja budowy kolonii mieszkaniowych w ramach spółdzielczych znalazła żywy oddźwięk w szerokich masach pracowniczych.

✱ **Starogard.** W niedzielę, dnia 16 bm. urządzony został tradycyjny Obchód Gwiazdkowy dla dzieci pocztowców i sierot po pocztowcach. Piękna uroczystość urządzona została z inicjatywy naczelnika obwodowego urzędu pocztowego ob. Wicherka ku radości dzieci i rodziców. W programie orkiestra pocztowa wykonała kilka utworów, dzieci popisywały się wierszykami, a chór pocztowców wykonał pięknie kolędy.

✱ **CHEŁMNO.** W dniu 16 bm. odbyła się tu uroczystość otwarcia nowego ogniska kulturalnego. Na wstępie uroczystości ob. Ziembińska zreferowała istotę kultury, opartej na motywach wybitnie narodowych i znaczenie jej upowszechnienia w najszerszych kręgach społeczeństwa.

Po przemówieniu referentki grono uczniów wygłosiło chóralnie „Veni Creator", Wyspiańskiego, poczym ksiądz dziekan Andrzejewski dokonał poświęcenia ogniska. Kwartet męski odśpiewał kantatę Kałdowskiego „O Chryste" i inne pieni.

Część artystyczną uświetniły swoimi występami solistki: Felicja Święcińska-Pitulkowa (fortepian), Zofia Czarkowska, debiutantka estrady toruńskiej (śpiew) i Halina Wachnianinówna, uczennica Kursów Pedagogicznych w Chełmnie (recytacje).

Ośrodek Kultury i Sztuki w Chełmnie rozwija się coraz pomyślniej. Dzięki inicjatywie i pełnej powięcenia pracy referentki, ob. Ziembińskiej, udało się w stosunkowo krótkim czasie pokonać duże trudności, by dokonać otwarcia ogniska. Ob. Ziembińska poświęca się przede wszystkim kształceniu artystycznemu uczniów oraz organizuje kursy muzyczne, które w najbliższej przyszłości będą współpracowały z Toruńskim Instytutem Muzycznym. Kurs malarstwa, rysunku i artystycznego literictwa prowadzi profesor Leonard Turwid. Utworzone pod kierownictwem kapitana Gwikowskiego koło literackie postanowiło oprócz urządzania odczytów i wieczorów literackich, wyszkolić zdolne jednostki na pionierów powojennej sceny polskiej.

✱ **KOŚCIERZYNA.** Ostatnio odbył się zjazd Związku Samopomocy Chłopskiej w Kościerzynie, na którym prezes ob. Czapiewski wygłosił obszerne sprawozdanie, z którego wynika, że Związek Sam. Chł. posiada na terenie powiatu 54 kół gromadzkich, 1.569 członków, Spółdzielnię w Kościerzynie, spółdzielnię rybacką, przejętą obecnie przez spłdzielnię „Rybak" i Spółkę Łowiecką. W stadium organizacji jest Ośrodek Zdrowia oraz Towarzystwo Pszczelarskie. W dyskusji nad sprawozdaniem poruszono szereg żywotnych spraw Związku Samopomocy Chłopskiej, przede wszystkim w sprawach gospodarki rolnej oraz świadczeń rzeczowych.

Komunikaty

✱ **Wydział Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy** podaje do wiadomości, iż na karty żywnościowe I-ej kategorii pracującej z miesiąca grudnia 1945 r. na odcinek nr 15 można otrzymać 0.5 kg śledzi we wszystkich filiach Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców w Bydgoszczy do dnia 5. 1. 1946 r.

Równocześnie podaje się, iż wywołany przydział ryb będzie wydawany w miarę dostaw transportu przed świętami i po świętach. Wobec tego wzywa się ludność miasta Bydgoszczy do zachowania spokoju i równowagi przy zakupach i niestwarzania kolejek przed składami spożywczymi.

Ogłoszenie Wydziału Aprowizacji i Handlu miasta Bydgoszczy z dnia 21. 12. 1945 r. prostuje się odnośnie ceny za mydło do prania, która wynosi 10 zł, a nie jak mylnie podano 6.70 zł.

Zarazem wzywa Wydział wszystkie firmy i instytucje, które otrzymały asygnaty na pobranie ziemniaków z miejsc zsypu w poszczególnych powiatach, a asygnaty te w całości lub częściowo nie zrealizowały, do niezwłocznego zawiadomienia Wydziału Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy — Oddział Ziemiopłodów, pokój nr 15, ul. Grodzka 25, o wysokości nie zrealizowanej ilości ziemniaków.

✱ **Wydz. Aprow. i Handlu przy Starostwie Powiatowym Bydgoskim** podaje do wiadomości, że na miesiąc listopad br. przydzielone zostały dla ludności w powiecie następujące artykuły żywnościowe:

1. Mydło toaletowe dla kat. I prac. po jednym kawałku na odcinek 25, 2. bielidło dla kat. I prac. po 500 gr na odcinek 33, 3. herbata dla kat. I prac. po 20 gr na odcinek nr 34, 4. mydło do prania dla kat. I prac. 200 gr na odcinek nr 35, 5. mydło do prania dla kat. II prac. po 200 gr na odcinek nr 35, 6. mydło do prania dla kat. I Rodz. po 150 gr na odcinek nr 35, 7. cukier biały dla kat. I prac. 500 gr na odcinek nr 32, 8. cukier biały dla kat. II prac. 400 gr na odcinek nr 32, 9. cukier biały dla kat. I Rodz. 250 gr na odcinek nr 32.

Na karty mleczne „D": 10. marmelada po 500 gr na odcinek nr 33, 11. cukierki po 100 gr na odcinek nr 34.

Na miesiąc grudzień br.

Dla kat. I prac. cukier biały po 500 gr na odcinek nr 19, dla kat. II prac. na karty żywnościowe z miesiąca listopada z ważnością na grudzień, po 400 gr na odcinek nr 17. Dla kat. I Rodz. na karty żywnościowe z miesiąca listopada z ważnością na grudzień po 250 gr na odcinek nr 10.

Mięso dla kat. I prac. po 539,5 gr na odcinek nr 21. Mąka pszenna dla kat. I prac. po 2 kg na odcinek nr 17.

Kawa naturalna na karty żywnościowe z listopada 45 r. dla I kat. prac. po 100 gr na odcinek nr 31.

✱ **Związek b. więźniów politycznych w Bydgoszczy** urządza gwiazdkę dla dzieci członków i podopiecznych, w niedzielę, dnia 23 bm. w sekretariacie Związku przy ul. Jagiellońskiej 23. Członkowie i podopieczni, zweryfikowani do końca listopada zechcą pobrać bony dla dzieci w sobotę od godz. 10—17-tej. Dzieci z bonami od nr 1—300 przybędą w niedzielę o godz. 11-tej, nr 301—650 o godz. 14-tej.

✱ **Tramwaje i autobusy** miejskie będą czynne w dzień wigilijny tylko do godz. 17-tej, w I i II Święto Bożego Narodzenia do godz. 14-ej.

✱ **Zarząd Miejski — Wydział Wojskowy** zawiadamia, że wypłata zasiłków dla rodzin wojskowych za miesiąc listopad br. odbędzie się w Wydziale Wojskowym ul. Grodzka 25/I p., w dniach 22 i 24 grudnia br.

✱ **Powołując się na art. 10** rozp. Prez. R. P. z 22. 3. 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych, zezwalam na otwarcie sklepów w niedzielę dnia 23. 12. 1945 r. od godziny 13-tej do 17-tej.

Prezydent Miasta:
(—) J. Twardzicki

Zawiadamiamy, że w poniedziałek, dnia 24. 12. 45 r. o godz. 8 w kościele farnym odprawi się Msza św. żałobna za duszę
ś. p. **Adama Sawickiego**
zamordowanego w 1939 r. przez zbirów hitlerowskich
Cech Szklarzy w Bydgoszczy

Sierotom na Gwiazdkę

Znany miejscowy społecznik Hass złożył w redakcji „Ziemi Pomorskiej" 50 kuponów na ciastka, kawę i pierniki dla najbiedniejszych dzieci po zamordowanych przez Niemców.

Redakcja prosi Wydział Społeczny o wystawienie 50 opiekunom sierot, zaświadczenia na prawo otrzymania darów.

Opiekunowie po zgłoszeniu się w redakcji odbiorą kupony, poczym otrzymają dary w cukierni „Cristal".

Ob. Franciszek Bukowski, Przyłubie. Gazetę będziecie otrzymywać nadal. Za życzenia jej rozwoju serdecznie dziękujemy.

Plony ofiarności społecznej

Redakcja „Ziemi Pomorskiej" zwróciła się do Opieki Społecznej z prośbą o nadesłanie wykazu 40 najuboższych sierot po zamordowanych obywatelach Bydgoszczy.

Sierotom tym — z ofiar czytelników „Ziemi Pomorskiej" — redakcja wypłaci bezzwrotnie zapomogi po 250 zł na sierotę.

Państwowa Loteria Klasowa

Polskie Biuro Podróży „Orbis" podaje do wiadomości, że losy Loterii Klasowej są już do nabycia w kasie „Orbisu". Cena całego losu wynosi 200 zł, ćwiartki — 50 zł. Główna wygrana — milion złotych.

Zarządzenie

W związku z nadchodzącymi Świętami, wprowadziliśmy na czas od 21. 12. — 26. 12. 45 r. włącznie następujące ulgi w zarządzeniu ob. Wojewody Pomorskiego z listopada br.:

1. Sklepy, restauracje, kawiarnie, mogą korzystać z energii elektrycznej do godz. 18.00, a zakłady fryzjerskie do godz. 19.00. Zaleca się jednak stosowanie żarówek maksymalnie o mocy od 40 W — 60 W.
2. Tramwaje kursować będą do godz. 20.00.
3. Dnia 24, 25 i 26 bm. nocnego wyłączania prądu nie będzie.

Apelujemy przy tym do naszych odbiorców o stosowanie jak najmniejszych żarówek i oszczędzanie energii elektrycznej!

Zjedn. Energetyczne Okr. Pomorskiego

Miejskie Zakłady Zaopatrywania
polecają w swych punktach sprzedaży przy
Al. 1 Maja 83 — Jagiellońskiej 74
Dworcowej 5 — 3 Maja 14
Dworcowej 96 — Śląskiej 1
Wełniany Rynek (róg Podgórnej)
cukier
w cenie **150 zł za 1 kg**

Nocne dyżury aptek

Apteka „Pod Łabędziem", Aleje 1 Maja 5, tel. 23-46.

Apteka „Pod Lwem", ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że dnia 24. 12. br. apteki, za wyjątkiem dyżurnych, zostaną zamknięte od godz. 15-tej.

Teatr

Dziś w Teatrze Polskim Al. 1 Maja 68, komedia muzyczna w 3 aktach M. Bałuckiego pt. „Klub Kawalerów". Początek punktualnie o godz. 18.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30.

Co grają w kinach?

„Polonia" — „Człowiek, który żył dwa razy" Nadprogram: Polska Kr. Film. nr 34.

„Wolność" — „Batalia nieustraszonych". Nadprogram: Polska Kr. Film. nr 33.

„Orzeł" — „Znachor". Nadprogram: Kolorówka „Wyprawa na księżyc".

„Pomorzanin" — „Szalony Lotnik". Nadprogram: Polska Kr. Film. nr 35.

W święta dodatkowy seans o godz. 1-szej. W sobotę o godz. 2 i 4-tej.

Robotniczy Dom Kultury

22 grudnia — Robotniczy podwieczorek towarzyski, pocz. godz. 16 (sala reprezent. RDK).

PROGRAM RADIOWY
na niedzielę 23 grudnia

8.00 Transmisja z Warszawy. 12.00 Transmisja z Warszawy — sygnał czasu, artykuł polityczny, dziennik południowy, audycja wojskowa, koncert, Teatr Wyobraźni, muzyka obiadowa, przegląd tygodniowy, kronika kultury. 15.00 Muzyka ludowa — gra kapela pod dyr. Franka Małego — Toruń. 15.30 Kwadrans literacki: „Franciszek Villon" w opr. Aurelii Rozentalowej — Toruń. 15.45 Przegląd prasy. 15.50 Wiadomości miejscowe. 16.00 Audycja specjalna pt. „Zmierzch znachora" w opr. Juliusza Boguskiego. 16.25 Rozmowa z radiosłuchaczami. 16.40 Muzyka rozrywkowa z płyt. 17.00 Transmisja z Warszawy. 20.00 Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Wacława Zakrzewskiego — Toruń. 20.45 Kwadrans speakera — Toruń. 21.00 Koncert życzeń — Bydgoszcz. 22.00 Kronika tygodniowa. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.15 Program na dzień następny. Zakończenie audycji. Hymn.

Opowieść o gigantycznej machinie śmierci
Seweryna Szmaglewska
DYMY NAD BIRKENAU
Spółdz. Wyd. „Czytelnik"
„Przemówią niewątpliwie i inni, którzy obóz ten przeżyli. Przemówią też ci, którzy wrócą z innych, licznych obozów. Lecz większość nie wróci nigdy i nigdy nie przemówi..."
(z przedmowy).
Str. 302 Cena egz. zł 140.—

Bezgotówkowy obrót przelewowy PKO
to najdogodniejszy sposób bezpłatnego przeprowadzania wzajemnych rozrachunków

Cukiernia — Kawiarnia
„Cristal"
Bydgoszcz
Al. 1 Maja 33/35 — telefon 18 35
poleca
dobrą kawę, wyborowe torty, ciastka, babki, strucle, placki, herbatniki
przyjmuje
zamówienia świąteczne
po cenach umiarkowanych

Karbidówki
Palniki do karbidówek (wieczne)
Kluczyki regulacyjne
Wykuwaczki
poleca:
Fr. Kaczmarek
Skład sprzętów kuch. i tow. żel.
Bydgoszcz, Długa 64, tel. 3198

Poszukiwania

Poszukuję syna mego Władysława Kaliszczaka, ur. 20 lipca 1920 r., pochodzącego z Budek Nieznanowskich, pow. Kamionka Strumiłowska, Tarnopolskie. Wiadomości kierować: Kaliszczak Karol, wieś Koźliny, p-ta Pszczółki, woj. Gdańskie.

Wolne posady

Urzędników do sporządzenia opisów gospodarstw wiejskich na terenie powiatu bydgoskiego poszukuje od zaraz Inspektor Majątków Państwowych, ul. Śniadeckich 1. (2692

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna. Al. 1 Maja 27 m. 13. (2687

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Zgłosz. Al. 1 Maja 96/1, godz. 4—5 pp. (2683

Tartak Państwowy Złotów poszukuje od zaraz samodzielnego buchaltera lub buchalterki możliwie z praktyką na tartakach. Zgłoszenie kierować do Zarządu tartaku Państwowego Złotów, ul. Szpitalna 31. (2722

Potrzebny od zaraz biegły placowy na skład surowca i tarcicy do tartaku państwowego. Złotów, ul. Szpitalna 31. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd tartaku. (2723

Potrzebna gosposia, pracowita, czysta i uczciwa do prowadzenia gospodarstwa domowego. Al. 1 Maja 10 m. 10.

2 uczni poszukuje mistrz blacharsko-instalacyjny. Pomorska 37. (2733

Potrzebna od zaraz dziewczyna z gotowaniem. Niedźwiedzia 5 (rzeźnictwo). (2731

Gospodyni samodzielna z dobrym gotowaniem szuka posady na majątku, probostwie. Zgłoszenia: Agentura Inowrocław. (K 142

Poszukuje posady

Nauczyciel udziela matematyki, języków, zakres liceum, szkoły wyższej. Staszewski, Jagiellońska 38.

Kupno

Tłuszcze zwierzęce, roślinne zakupuje Fabryka Mydła „Sokół". Zgłoszenia Bydgoszcz, Grudziądzka 25 lub Długa 56, Sanigórski. (2666

Kupimy maszynę do pisania z długim wałkiem w dobrym stanie oraz biurka i krzesła. Spółdzielnia Wydaw. „Czytelnik", Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 31 (Kolportaż).

Kupię wózek ręczny 2-kołowy. Ul. Na Wzgórzu 38, m. 1.

Kupię zegarek męski. Oferty: Ziemia Pomorska pod „Zegarek". (2746

Kupię kołnierz oposy lub wydrę. Zgłoszenia Łokietka 12/3.

Sprzedaż

Lalka na sprzedaż. Plac Piastowski 4/6. (2710

Lis srebrny na sprzedaż. Pl. Piastowski 4/6. (2709

Kuchnia kompletna, nowa na sprzedaż. Kaszubska 27 w podwórzu. (2708

Stoliki radiowe sprzedam. Świętojańska 8/6. (2745

Sienniki na sprzedaż. Firma Ira, Matejki 10/6. (2744.

Sprzedam elegancki wózek dla lalki. Wileńska 12/3. (2742

Serwis do kawy na 12 osób, maszyna do mięsa nr 10, waga kuchenna, maszynka do krajania chleba, miski i talerze na sprzedaż. Sobieskiego 6 m. 3.

Sprzedam westfalkę. Świecka 5 m. 13. (2734

Sprzedam garderobę damską. Ugory 45/4. (2720

Większa ilość trzciny do sprzedania. Wiadomość Lisewo Kościelne (Resztówka), poczta Złotniki Kujawskie. (2719

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy. Do rejestru handlowego B nr 22 przy firmie Hurtownia Bławatów i Konfekcji „Tkanina" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy wpisano dnia 18 grudnia 1945, że uchwałą walnego zgromadzenia spólników z dnia 25 października 1945 zmieniono §§ 9 (zarząd), 10 (postanowienia zgromadzenia spółki) umowy spółki z dnia 8 września 1945 r. W miejsce ustępującego członka zarządu Władysława Mateckiego wybrano Andrzeja Putza. Do reprezentowania spółki uprawnieni są dwaj członkowie zarządu łącznie

Miejskie Zakłady Zaopatrywania w Bydgoszczy wypuściły w okresie przedświątecznym na rynek wielkie ilości towarów po znacznie zniżonych cenach a mianowicie: cukier 150,— zł za kg, syrop 48,— zł za kg, olej jadalny 150,— zł za kg, sól 4,50 zł za kg, groch 22,— zł za kg, chleb zdrowotny (pszenno-razowy) 20,— zł za kg, chleb żytni (pełno-ziarnisty) 12,— zł za kg, ser 70,— zł za kg, zapałki 1,— zł za pudełko.

Poza tym dysponują sklepy MZZ mąką pszenną, mąką żytnią, kaszą, pęczakiem, kaszą jadalną, kapustą kiszoną, dalej nabyć można pierniki, soki owocowe, kawę, herbatę, korzenie prawdziwe.

Aby umożliwić wszystkim mieszkańcom Bydgoszczy korzystanie ze sklepów MZZ nastąpi w dniu 20 grudnia 1945 r. otwarcie nowego sklepu MZZ przy Wełnianym Rynku róg Podgórnej.

Miejskie Zakłady Zaopatrywania

Futro damskie (łapki karakułowe) w dobrym stanie, na średnią figurę, sprzedam. Cieszkowskiego 16/2 od godz. 5—7. (2718

Futro męskie na wysokiego w b. dobrym stanie sprzedam. Kordeckiego 8/6. (2738

Sprzedam kanarki samczyki, kolor pomarańczowy i zielony i samiczki. Racławicka 14 m. 6.

Zamiany

4 pokoje, kuchnia, łazienka (czyste) zamienię na 2 pokoje z wygodami. Oferty Ziemia Pomorska „Słoneczne".

Pokoje poszukiwane

Dwa lub trzy pokoje z kuchnią i gazem, ewentualnie z meblami poszukuję, zwrócę wszelkie koszty remontu, przeprowadzki. Zgłoszenia: Ziemia Pomorska pod „Stenia".

Pokoju z dwoma łóżkami bez pościeli poszukuje małżeństwo z 2 dziećmi. zgłoszenia Ziemia Pomorska pod „500".

Małżeństwo z dwojgiem dzieci poszukuje 1—2 umebl. pokoi z używaniem kuchni względnie próżnych pokoi. Zgłoszenia Ziemia Pomorska pod „500"

Pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem w śródmieściu poszukuje urzędniczka z czteroletnim dzieckiem. Zgłosz. Ziemia Pomorska pod „Urzędniczka". (2741

Lokale

Składu z mieszkaniem w śródmieściu poszukuję. Zgłoszenia Ziemia Pomorska pod „500".

Zguba

Zaginął pies wilk podpalany, wabi się „Rex". Odprowadzić za wynagrodzeniem: Z. Matecki, Asnyka 4, lub Stary Rynek 14.

Unieważnienia

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Franciszek Głębocki, Szczecińska 10.

Unieważniam skradzione dokumenty w dniu 30. 9. 1945 r. na nazwisko Leński Tadeusz.

Unieważniam skradzione dokumenty na naswisko Leńska Stanisława, Długa 61/4. (2729

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Jan Sowiński, Nakielska 40, zwrot wynagrodzę. (2726

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Marian Błażejewski, Wyrzyska 10.

Z pierwszą GWIAZDĄ rozbłysną światła choinek
RADIO, FOTO, KINO-aparaty
to dary
najwspanialsze i pożyteczne
poleca
JUPITER
Bydgoszcz, Stary Rynek 20 tel. 1865

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Tomaszewski Edmund, Pomorska 46.

Różne

Osiedliłem się jako adwokat w Nakle n/N. przy ul. Bydgoskiej nr 38, Franciszek Krakowski. (2695

17 grudnia **znaleziono konia** na szosie Inowrocław—Bydgoszcz. Zwrot za dowodem: Smarszcz Feliks, Panoniewo, pow. Szubin. (2633

Lalka artystycznie wykonana jest dla dziecka upragnionym podarunkiem, a dla człowieka dorosłego estetyczną ozdobą w mieszkaniu. Duży wybór lalek dla dzieci i dla starszych można obejrzeć wzgl. po cenie przystępnej zakupić w lokalu przy ul. Ad. Asnyka 3, m. 2, tel. 29-97. (2706

Kursy księgowości, stenografii, pisania na maszynie. Zgłoszenia codziennie po południu. Biuro Księgowości, Trzeciego Września 8/5. (2541

Uczestnicy II kursu SOK w Bydgoszczy złożyli na ręce prezesa Koła Rodzicielskiego szkoły powszechnej im. Marii Curie Skłodowskiej kwotę 727,— zł na gwiazdkę dla biednych dzieci. (2721

Obelgę rzuconą na Antoninę Rothe i jej syna Józefa odwołuję Władysława Rothe. (2725

Uwaga! Członkowie Cechu Szewsko-Cholewkarskiego, w sobotę dnia 29. 12. 1945 r. o godz. 14-tej (2-giej) po poł. w lokalu Izby Rzemieślniczej, ul. Jagiellońska, obchodzimy Wieczorek Gwiazdkowy. Zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami. Zarząd.

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne 5,— zł za wyraz. W niedziele i święta 8,— zł. Dla poszuk. pracy i rodzin oraz dla szkół zniżki. Najmniej 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogł. milim.: za m/m szpalty 6-łam. 7,— zł, za m/m szpalty 4-łam. 10,50 zł.

Redaktor: Stanisław Ziemak. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy. E-08471